

Warszawa, dnia 16 lutego 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 826/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik (spr.)

Sędziowie: SO Anna Zawadka

SR del. Justyna Dołhy

protokolant: sekr. sądowy Anna Rusak

przy udziale prokuratora Marka Traczyka

po rozpoznaniu dnia 16 lutego 2018 r. w Warszawie

sprawy D. C., J. i H., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego, prokuratora oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 10 lutego 2017 r. sygn. akt II K 381/15

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustala iż oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym; w pozostałej części tenże wyrok utrzymuje mocy; zwalnia oskarżonego oraz oskarżycielkę posiłkową od przypadających na nich kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami tego postępowania w całości Skarb Państwa.

SSO Anna Zawadka SSO Jacek Matusik SSR del. Justyna Dołhy

Sygn. akt VI Ka 826/17

UZASADNIENIE

D. C. został oskarżony o to, że w dniu 5 października 2014 roku, około godziny 23:30 na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) w miejscowości S., pow. (...), woj. (...) w obszarze wyznaczonego i oznakowanego przejścia dla pieszych, prowadząc samochód osobowy marki O. (...) o nr rej. (...) lewym pasem dwupasmowej jezdni na ulicy (...)w kierunku W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust. 1, art. 18 ust. 1, art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym oraz § 95 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31.07.2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych w ten sposób, że prowadząc w/w pojazd z kierunku W. w kierunku W. nie zachował wymaganej szczególnej ostrożności, nie dostosował taktyki i techniki oraz prędkości jazdy do warunków drogowych i atmosferycznych, niewłaściwie obserwował drogę, nie dostosował się do sygnalizacji świetlnej typu S-1 nadającej sygnał koloru czerwonego w wyniku czego w obszarze oznakowanego przejścia dla pieszych potrącił J. J., prawidłowo przechodzącego przez jezdnię w dozwolonym miejscu, tj. po przejściu dla pieszych z prawej strony na lewą stronę jezdni z uwzględnieniem kierunku ruchu pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego nieumyślnie

spowodował u J. J. obrażenia ciała skutkujące jego zgonem na miejscu wypadku drogowego, tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 10 lutego 2017r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 381/15 oskarżonego D. C. uznał za winnego tego, że w dniu 5 października 2014 roku, około godziny 23:30 na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) w miejscowości S., pow. (...), woj. (...) w obszarze wyznaczonego i oznakowanego przejścia dla pieszych, prowadząc samochód osobowy marki O. (...) o nr rej. (...) lewym pasem dwupasmowej jezdni na ulicy (...) w kierunku W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust. 1, art. 18 ust. 1, art. 25 ust. 1, art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc w/w pojazd z kierunku W. w kierunku W. nie zachował wymaganej szczególnej ostrożności, nie dostosował taktyki i techniki oraz prędkości jazdy do warunków drogowych i atmosferycznych, niewłaściwie obserwował drogę w wyniku czego w obszarze oznakowanego przejścia dla pieszych potrącił J. J., prawidłowo przechodzącego przez jezdnię w dozwolonym miejscu, tj. po przejściu dla pieszych z prawej strony na lewą stronę jezdni z uwzględnieniem kierunku ruchu pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego nieumyślnie spowodował u J. J. obrażenia ciała skutkujące jego zgonem na miejscu wypadku drogowego i za to na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 5 października 2014 r. (co odnosi się również do wszystkich zastosowanych w tymże wyroku przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny) skazał go i wymierzył mu karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby; na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 75 złotych; na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów samochodowych w rozumieniu ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym na okres 4 lat i na podstawie art. 63 § 2 k.k. na jego poczet zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od 05.10.2014r. do 10.02.2017 r.;

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli: na niekorzyść oskarżonego – prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, zaś na korzyść oskarżonego - jego obrońca.

Prokurator w swojej apelacji zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na błędnym przyjęciu, że po stronie oskarżonego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, pozwalająca na orzeczenie wobec niego kary roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, podczas gdy charakter i okoliczności czynu, jego stopień społecznej szkodliwości, postawa oskarżonego i jego stopień winy, oceniane zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku, że wobec D. C. brak jest takiej pozytywnej prognozy, a co za tym idzie brak jest również podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Podnosząc ten zarzut prokurator wniósł o zmianę wyroku poprzez wyeliminowanie z jego treści punktów II i III związanych z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia o karze pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat za przestępstwo z art. 177 § 2 kk, poprzez przyjęcie, że oskarżony w toku całego postępowania przejawiał postawę wyrażającą skruchę, podczas gdy podczas rozprawy sądowej oskarżony nie przejawiał postawy wyrażającej skruchę i nie przeprosił pokrzywdzonej, co mogło mieć wpływ na wysokość orzeczonej kary oraz zastosowanie instytucji jej zawieszenia,

2. rażąco niewspółmierność kary 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz zastosowania środka w postaci jej zawieszenia na okres 3 lat w sytuacji, gdy z uwagi na postawę oskarżonego oraz wysoką szkodliwość społeczną kara ta powinna być orzeczona w wymiarze powyżej 2 lat bez możliwości warunkowego jej zawieszenia, a co najmniej sąd nie powinien zastosować środka w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Podnosząc powyższe pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie kary pozbawienia wolności do 2 lat i 6 miesięcy oraz uchylenie rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu jej wykonania, ewentualnie

zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, to jest art. 7 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. wyrażającą się w dowolnej ocenie materiału dowodowego i rozstrzygnięciu wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a w konsekwencji również błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że oskarżony przekroczył dopuszczalną prędkość oraz na wykluczeniu wersji, że oskarżony wjechał na skrzyżowanie w momencie, gdy w sposób widoczny dla niego wyświetlany był jeszcze sygnał zielony lub sygnał zmieniał się z zielonego na żółty. Podnosząc powyższe obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Spośród wskazanych wyżej apelacji, jedynie apelacji obrońcy w pewnym zakresie nie można odmówić słuszności, chociaż z przyczyn innych niż w niej wskazane. Pozostałe środki odwoławcze, zaś nie mogły zostać uwzględnione z przyczyn wskazanych poniżej.

Przed przystąpieniem do rozważań dotyczących zasadności wniesionych na niekorzyść oskarżonego środków odwoławczych przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 434 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy oraz w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia, oraz w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że środek odwoławczy nie pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika i nie podniesiono w nim zarzutów albo ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów. Oznacza to że w przypadku wniesienia apelacji przez oskarżycielka publicznego lub pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (prywatnego) Sąd odwoławczy może wydać orzeczenie surowsze dla oskarżonego tylko w zakresie ograniczonym granicami zaskarżenia i podniesionymi w apelacji zarzutami, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Wyjątki od tego zakazu unormowane są w art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy rozważając ewentualne wydanie orzeczenia surowszego dla oskarżonego związany był zarzutami podniesionymi w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. W związku z tym zwrócić należy uwagę, iż chociaż obaj skarżący postawili zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, to jednak błąd ten dotyczyć miał wyłącznie kwestii istotnych dla ustalenia istnienia podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego. Oskarżyciele nie zakwestionowali więc ustaleń faktycznych dotyczących samego zdarzenia, jego przebiegu i naruszeń zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, których dopuścił się oskarżony. Tym samym Sąd Odwoławczy będąc związany zakazem reformationis in peius wynikającym z art. 434 § 1 k.p.k., nie mógł zmienić w tym zakresie ustaleń zawartych w wyroku na niekorzyść oskarżonego, czyli inaczej rzecz ujmując niedopuszczalna była taka zmiana opisu czynu przypisanego oskarżonemu, która byłaby niekorzystna dla niego w stosunku do treści zaskarżonego wyroku. Jest to o tyle ważne, że przypisując oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. Sąd I instancji w sposób istotny zmienił jego opis w stosunku do tego zaproponowanego w akcie oskarżenia i ustalił, że naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym polegało wyłącznie na tym, że oskarżony „(...) nie zachował wymaganej szczególnej ostrożności, nie dostosował taktyki i techniki oraz prędkości jazdy do warunków drogowych i atmosferycznych, niewłaściwie obserwował drogę w wyniku czego w obszarze oznakowanego przejścia dla pieszych potrącił J. J., prawidłowo przechodzącego przez jezdnię w dozwolonym miejscu(...)”. Takie też zachowanie Sąd określił jako umyślnie naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust. 1, art. 18 ust. 1, art. 25 ust. 1, art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym. Jak trafnie zauważył jednak obrońca w swojej apelacji takie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jakie Sąd Rejonowy przypisał oskarżonemu polegają na nie zachowaniu wymaganej w danych warunkach ostrożności, a więc mają one charakter nieumyślny. Tym samym, więc tylko tak ocenić należy naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jakie ustalone zostało w sposób opisany w zaskarżonym

wyroku. Nie ma przy tym znaczenia, że w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd wskazał, iż oskarżony w istocie przekroczył prędkość administracyjnie dopuszczalną, czy też, że wjechał za sygnalizator w czasie wyświetlania sygnału żółtego, albowiem w sytuacji, gdy ustalenia zawarte w wyroku nie korespondują z tymi przedstawionymi w jego pisemnym uzasadnieniu, znaczenie rozstrzygające i wiążące z punktu widzenia zakazu wyrażonego w art. 434 § 1 k.p.k., ma treść wyroku, a nie uzasadnienia, które chociaż stanowi integralną część orzeczenia, to ma jednak w stosunku do niego charakter wtórny.

Powyższa okoliczność w powiązaniu z uwagami poczynionymi na wstępie niniejszego uzasadnienia, skutkowałą koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jak bowiem wskazano wyżej Sąd Okręgowy w zakresie orzekania na niekorzyść oskarżonego związany był zarzutami podniesionymi w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, które to środki odwoławcze nie kwestionowały ustaleń faktycznych w zakresie samego czynu przypisanego oskarżonemu. Nie zaistniały również okoliczności wskazane w art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k., które to przepisy stanowią wyłączne wyjątki od zakazu reformationis in peius wynikającego z art. 434 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy nie stwierdził bowiem, by w niniejszej sprawie zaistniała którakolwiek z tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w art. 439 § 1 k.p.k., czy też by przyjęta przez Sąd kwalifikacja prawna czynu była błędna. Jeżeli chodzi zaś o kwestię przełamania zakazu reformationis in peius w oparciu o art. 440 k.p.k. to również ten przepis nie mógł znaleźć zastosowania w realiach niniejszej sprawy. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż w aktualnym brzmieniu przepis ten pozwala, jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, orzec na niekorzyść oskarżonego niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów wyłącznie poprzez uchylene takiego orzeczenia, co może jednak nastąpić tylko w sytuacji określonej w art. 437 § 2 zdanie drugie. Niewątpliwie bowiem aktualnie art. 440 k.p.k. nie stanowi samodzielnej podstawy uchylene orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wymaga to dodatkowego spełnienia jednego z warunków wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. (bezwzględne przyczyny odwoławcze z art. 439 § 1 k.p.k., reguły ne peius z art. 454 k.p.k. oraz konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości). Jednak nie zawsze ten ostatni wymóg będzie mógł zostać zrealizowany. W wypadku bowiem konieczności zamiany kwalifikacji prawnej na niekorzyść oskarżonego poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, z uwagi na nieprawidłowe ustalenia faktyczne lub brak ustalenia wszystkich znamion czynu zabronionego, w opisie przypisanego czynu, nie będzie potrzeby ponownego przeprowadzenia przewodu w całości. Wówczas, wobec niespełnienia warunku z art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy, nie mając podstawy prawnej do uchylene wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, powinien wydać wyrok zmieniający lub uniewinniający na korzyść oskarżonego w wyniku przełamania kierunku zaskarżenia na niekorzyść (art. 434 § 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k.) (vide Dariusz Świecki Komentarz do Kodeksu postępowania karnego LEX/el., 2018 nr 554329). Z sytuacją taką mamy do czynienia właśnie w niniejszej sprawie, co wyklucza możliwość uchylene wyroku na niekorzyść oskarżonego poza zakresem zarzutów podniesionych w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. W powyższej sytuacji procesowej, mimo wniesienia apelacji także na niekorzyść oskarżonego, Sąd Okręgowy nie mógł zmienić zaskarżonego wyroku poprzez opisanie na nowo czynu przypisanego oskarżonemu i zawarcie w nim nowych ustaleń, z których wynikałoby umyślne naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a tym samym zmuszony był do dokonania zmiany polegającej na ustaleniu, że naruszenie to miało charakter nieumyślny.

W związku z powyższym stwierdzić należy, iż argumentacja przedstawiona w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w zakresie w jakim kwestionowali oni zasadność warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, straciła na aktualności. O ile bowiem można by zastanawiać się nad jej słusznością w przypadku ustalenia, że oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym (przekroczył prędkość, nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej) – co było zresztą głównym argumentem skarżących – to już w sytuacji nieumyślnego naruszenia omawianych zasad. Trudno podważać pozytywną prognozę kryminologiczną w stosunku do oskarżonego, mając zwłaszcza na względzie jego dotychczasową niekaralność oraz fakt, iż jak wynika z informacji zawartej na karcie 385 akt sprawy, nie naruszał on dotychczas przepisów ruchu drogowego. Tym samym, zdarzenie będące przedmiotem niniejszego postępowania należy oceniać jako, wprawdzie tragiczny w skutkach, ale tylko incydent w życiu oskarżonego. Nie można również podzielić poglądu pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, jakoby postawa oskarżonego w trakcie trwania procesu świadczyć miała o braku podstaw

do warunkowego zwieszenia wobec niego, wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Oskarżony wyraził żal z powodu zaistnienia i skutków wypadku, a to że nie wyraził on skruchy wynikało z przyjętej przez niego linii obrony i kwestionowania swojej winy, do czego przecież miał konstytucyjne prawo. Konkludując, w okolicznościach niniejszej sprawy, orzeczona przez Sąd Pierwszej instancji kara oraz związane z nią środki karne, w pełni odpowiadają ustalonym w toku rozprawy okolicznościom faktycznym (przyczyny i skutki wypadku), jak również stopniowi winy oskarżonego. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw, by kwestionować zarówno wysokość orzeczonej kary, jak i rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu jej wykonania. Z tych też powodów apelacje wniesione na niekorzyść oskarżonego nie mogły zostać uwzględnione.

Jeżeli chodzi o apelację obrońcy oskarżonego, to analiza jej treści wskazuje, że również obrońca kwestionował ustalenia przedstawione w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które, jak już wskazano wyżej nie odpowiadają treści samego wyroku. Jedynie w, podniesionej w uzasadnieniu środka odwoławczego, kwestii niezasadnego przyjęcia, że oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym podzielić należy stanowisko obrońcy, na co wskazano we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia. W pozostałym zakresie, w jakim skarżący podważa ustalenia, że oskarżony przekroczył dozwoloną prędkość i wjechał na skrzyżowanie przy wyświetlanym żółtym sygnale, apelacja jest o tyle niezasadna, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu Sąd I instancji takich okoliczności czynu oskarżonego nie ujął. Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zawartego w apelacji obrońcy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSO Anna Zawadka SSO Jacek Matusik SSR del. Justyna Dołhy